



## SPRAWOZDANIE Z DEBATY ŚRODOWISKOWEJ

<b>Termin debaty:</b>	20.06.2016
<b>Środowisko osób z niepełnosprawnością:</b>	intelektualną
<b>Miejsce debaty:</b>	Lublin
<b>Moderatorzy:</b>	Katarzyna Kazańska, Zofia Brzozowska, Małgorzata Kazańska-Piłat
<b>Ekspert zagraniczny:</b>	David Towell
<b>Liczba uczestników:</b>	45

### Informacja ogólna o uczestnikach debaty:

Była to debata z cyklu debat środowiskowych realizowanych przez LFOON (Lubelskie Forum Organizacji Osób Niepełnosprawnych - Sejmik Wojewódzki), a poświęconych środowisku osób z niepełnosprawnością intelektualną. Debata obejmowała swoim geograficznym zasięgiem obszar środowiska osób z niepełnosprawnością intelektualną z województwa lubelskiego i podkarpackiego. W debacie uczestniczyli przedstawiciele środowiska tj. członkowie organizacji działających na rzecz osób niepełnosprawnych lub też osoby wskazane przez takie organizacje, jako te, których głos w debacie będzie cennym dla całego środowiska

### Statystyka:

Liczba uczestników:	45
Liczba uczestników z niepełnosprawnością:	25
Procent uczestników z niepełnosprawnością:	55,56%
Liczba kobiet:	32
Procent kobiet:	71,11%
Liczba mężczyzn:	13
Procent mężczyzn:	28,89%

### Organizacje, których przedstawiciele wzięli udział w debacie:

1. Fundacja Teatrotterapia Lubelska
2. Katolickie Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym SILOE
3. Nałęczowskie Stowarzyszenie Charytatywne





4. Polskie Stowarzyszenie Na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło Krosno
5. Polskie Stowarzyszenie Na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło Tarnobrzeg
6. Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Lublinie
7. Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym PSOUU Koło Terenowe w Świdniku
8. Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym PSOUU Koło w Łęcznej
9. Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym PSOUU, Koło w Tomaszowie Lubelskim
10. Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, Koło w Hrubieszowie
11. Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych SIL
12. Stowarzyszenie Na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Inteligencyjną Soni
13. Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej "Słoneczko"
14. Stowarzyszenie Rodzin i Osób z Zespołem Downa „Ukryty Skarb”
15. Stowarzyszenie Wspomagania Osób Niepełnosprawnych Res Sacra Miser
16. Związek Stowarzyszeń Pomocy Osobom Niepełnosprawnym Powiatu Rzeszowskiego

### Obszary omawiane na debacie

Podczas głosowania zostały wybrane do dyskusji następujące obszary:

1. Edukacja
2. Dostęp do kultury, sportu i rekreacji

Podczas debaty jeden z moderatorów zapisywał wyodrębnione przez uczestników debaty bariery, z jakimi w omawianych obszarach spotykają się osoby z niepełnosprawnością intelektualną oraz ich otoczenie.





## 1. EDUKACJA

### PRZEJAWY DYSKRYMINACJI I BARIERY DYSKRYMINACYJNE:

Ponieważ wypowiedzi uczestników debat związane z przejawami dyskryminacji najczęściej zawierają od razu opis barier, cytaty wypowiedzi dotyczące przejawów dyskryminacji zawarte są w punktach opisujących konkretne bariery. Drukiem pogrubionym opisane są przejawy dyskryminacji, standardowym – bariery dyskryminacyjne.

#### 1. Uczestnicy debaty jako szczególny i często pojawiający się przejaw dyskryminacji wymienili pojawiający się przez cały okres nauki szkolnej brak akceptacji ze strony środowiska szkolnego dla dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną

1.1 Brak tolerancji ze strony rówieśników w szkole

1.2 Brak pomocy ze strony nauczycieli

1.3 Brak tolerancji ze strony rodziców dzieci zdrowych

#### 2. Uczestnicy debaty stwierdził, że obszarem dyskryminacji jest nieprzystosowanie szkół do nauczania dzieci z niepełnosprawnością intelektualną

2.1 Nieprzygotowanie merytoryczne nauczycieli do prowadzenia zajęć z dziećmi niepełnosprawnymi intelektualnie

2.2 Brak wystarczającej liczby specjalistów – logopedów, psychologów, fizjoterapeutów

2.3 Utrudnienia w możliwości decydowania o tym, jaką szkołę wybrać dla dziecka

2.4 Brak możliwości rozliczania szkół z pieniędzy przeznaczonych na edukację ucznia z niepełnosprawnością

2.5 Problemy z dostępem do edukacji na wsi

2.6 Niedostosowanie wymagań do możliwości ucznia, nawet w szkole specjalnej

2.7 Zachęcanie do pozostawiania dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną w szkołach ze względu na konieczność zapewnienia etatów nauczycielom





### 3 Wczesne wspomaganie rozwoju i edukacja przedszkolna

3.1 Trudności w dostępie do edukacji dziecka do 3 r.z. – wczesne wspomaganie

3.2 Brak integracji dzieci w przedszkolach

### 4. Trudności w realizowaniu ostatecznego celu edukacji – czyli usamodzielnienia, zatrudnienia

4.1 Zachęcanie do pozostawiania dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną w szkołach ze względu na konieczność zapewnienia etatów nauczycielom

4.2 Trudności w usamodzielnieniu się osoby z niepełnosprawnością intelektualną ze względu na brak pracy i niedostosowanie edukacji do rynku pracy

4.3 Mały wybór zawodów, których mogą uczyć się osoby z niepełnosprawnością intelektualną w szkole zawodowej

## PRZYKŁADY WYPOWIEDZI UCZESTNIKÓW NA TEMAT PRZYTOCZONYCH WYŻEJ BARIER

### Bariera 1.1: Brak tolerancji ze strony rówieśników w szkole

- *Chodziłem do przedszkola zwykłego, ale nie wszyscy chcieli się ze mną bawić. Bo myśleli, że jestem inny. Mama zdecydowała niestety za mnie, że do szkoły pójść normalnej. I do klasy integracyjnej. Znęcali się tam nade mną. Problemy? Brak tolerancji, nie miałem kolegów.*
- *Bariery w szkole są takie, że jest nietolerancja w stosunku do uczniów. Złe ich traktowanie, poniżanie, popychanie, zagrożenie. Jeszcze niektórzy nauczyciele mówią, że jak dziecko źle się zachowuje to stawiają do kąta. Proszę państwa, tak nie może być bo dzieci muszą być też szanowane w wielu szkołach w Lublinie.*
- *Kiedy chodziłem do szkoły podstawowej to źle mnie tam traktowano, aż musiałem zmienić szkołę. No bo po prostu inaczej się uczyłem, inaczej się trochę zachowywałem. Też była taka nietolerancja w szkole.*
- *Do podstawówki chodziłam również, którą zdecydowała moja mama. Ale w szkole były też problemy z akceptacją mnie, trudności z komunikacją się, trudności w nauce. Brak zrozumienia ze strony kolegów i koleżanek. Nie rozumieli mnie, dlaczego nauczyciele mi więcej poświęcają czasu niż im, dlaczego indywidualne nauczanie mam, to mi właśnie wytykali, dlaczego ja a nie oni. Odsuwali się ode mnie,*





*nie chcieli po prostu ze mną przebywać, bo myśleli że ja im coś zrobię, że jestem gorsza*

### Bariera 1.2: Brak pomocy ze strony nauczycieli

- *No i tego, na przykład z przedszkola poszłam do szkoły i też tam były, w ogóle nauczyciele nie chciały nam pomagać w lekcjach, mówili żeby na przykład nie mają czasu.*
- *wielki ciężar spada na rodziców, żeby te dzieci, pomagać im w nauce, całymi dniami po szkole. Bo często mój syn przychodził ze szkoły z pustymi zeszytami, nic nie robiąc. A więc kadra, która ma się nim opiekować nie daje sobie rady. Więc można stwierdzić, że w praktyce nie jest do tego przygotowana, żeby mu pomagać. I cały ten ciężar potem spada na rodziców. No i tyle.*
- *W internacie jest za mała pomoc. Brak zajęć pozalekcyjnych. Skończyłem pracę ale nie pracuję. Za mała pomoc w nauce.*
- *Do przedszkola nie chodziłem, w zerówce nie chcieli mnie, rok nie przepuścili. Ze wszystkimi nie bawiłem się, o dręczenie, spychanie, nierówne traktowanie. Często nauczyciele nie reagowali na złe zachowanie*

### Bariera 1.3 Brak tolerancji ze strony rodziców dzieci zdrowych

- *Brak też jest akceptacji ze strony rówieśników i ze strony ich rodziców. Bo też często to co przekazują rówieśnicy jest głosem ich rodziców.*
- *Ja kilka słów w imieniu mojej córki, Karoliny. Ona chodziła do szkoły podstawowej masowej, i tu jak pani wcześniej powiedziała, głównym problemem to są rodzice dzieci zdrowych. Po prostu mówią swoim dzieciom, że nie baw się z tym dzieckiem czy....*

### Bariera 2.1: Nieprzygotowanie merytoryczne nauczycieli do prowadzenia zajęć z dziećmi niepełnosprawnymi intelektualnie

- *nauczyciele nie są przygotowani merytorycznie do prowadzenia zajęć dla osób z niepełnosprawnością intelektualną. Brak jest pomocy dydaktycznych, brak też przede wszystkim wykształcenia i odpowiedniego podejścia do osób z niepełnosprawnością intelektualną.*
- *I proszę państwa, jeszcze jedna rzecz, mówimy tutaj, że integracja, włączanie. Myślę, że w dalszym ciągu nasz system edukacji nie jest jeszcze na tyle dojrzały, to znaczy ani nauczyciele, ani rodzice, ani lokalne środowisko, żeby dziecko niepełnosprawne, które trafia do integracji, do klasy integracyjnej było właściwie, że tak powiem, nie tyle zaopiekowane tylko właściwie wsparte. W to co faktycznie jest mu potrzebne..*





- *Co jeszcze ważne, ja jako nauczyciel szkoły masowej chciałam powiedzieć, że nie możemy generalizować, że wszyscy nauczyciele są nieprzygotowani. Bo nauczyciele naprawdę wiele różnych kursów kończą, i wiele różnych form doskonalenia, ale niestety nasz system kształcenia powinien, zaczyna się od studiów, tak, od pierwszego roku studiów.*

## Bariera 2.2: Brak wystarczającej liczby specjalistów – logopedów, psychologów, fizjoterapeutów

- *. Brak też jest specjalistów, czyli logopedów, psychologów, fizjoterapeutów. No właściwie chyba nikt z nas się nie spotkał w szkole podstawowej z fizjoterapeutą, który świadczyłby działania wspierające na rzecz osób niepełnosprawnością. Brak leczenia sanatoryjnego*
- *Ja bym chciała jeszcze zwrócić państwu uwagę na specjalistów zatrudnianych w szkołach. Na przykład chciałabym państwu zwrócić odnośnie wczesnego wspomagania, tu państwo się wypowiedzieli. Jakich mamy specjalistów? Na przykład pani pedagog, która pracuje na pół etatu. Jest na pół etatu pedagogiem i na pół etatu logopedą. Czyli jest czym? Pedagogiem czy logopedą? Jak wiadomo rzecz, we wczesnym wspomaganiu pisze takie słowa, jest zespół terapeutyczny. Zespół, jak sama nazwa wskazuje, składa się z kilku osób. A tutaj jest jedna osoba. Czyli jak pójdzie ta jedna osoba na zwolnienie lekarskie, to automatycznie dziecko nie ma terapii. Mówi się o ciągłej i systematycznej terapii, jakiej ciągłej systematycznej terapii? Nie ma ani ciągłości, ani systematyczności. Zwracam się tutaj właśnie do osób decydujących, że zatrudniamy ludźmi z odpowiednimi kwalifikacjami, nie uzupełniamy etatów. Bo ja rozumiem, że sytuacja na rynku jest trudna, ale to jest ze szkodą dla naszych dzieci. Każdy z nas preferuje system w swoich wartości. Jak ktoś jest pedagogiem, niech on będzie bardzo dobrym pedagogiem. Jeśli ktoś jest logopedą, niech on będzie bardzo dobrym logopedą. Ale nie będzie pedagogiem i logopedą. Niestety proszę państwa, bo chodzi też, ja przepraszam, że pani mówię, ale chodzi też o systematyczność. Jeśli ktoś idzie na zwolnienie lekarskie, na dłuższe zwolnienie lekarskie, proszę informować rodzica, prawda, że dziecko nie ma terapii do tego. Jeśli pedagog pójdzie na zwolnienie funkcję może przejmować logopeda, funkcje terapeutyczną. Ale jeśli wypadnie jedna i ta sama osoba, dziecko nie ma terapii. A jak nie ma terapii – zapomina. Nie ma ciągłości i systematyczności. Dziękuję bardzo.*





### Bariera 2.3: Utrudnienia w możliwości decydowania o tym, jaką szkołę wybrać dla dziecka

- *Brak też jest przygotowania środowiska wspierającego, czyli rodzin, otoczenia, w kierunku tym, żeby rodzice egzekwowali swoje prawo do korzystania z powszechnego systemu edukacji, i do tego żeby ich dzieci mogły uczestniczyć w tym powszechnym systemie edukacji. Wręcz przeciwnie, tak jak w przypadku tutaj pani Eweliny, pewnie ze względu na stres, nie zostało to poruszone. W pewnym momencie jej uczestniczenia w szkolnictwie, w szkole podstawowej chciano usunąć panią Ewelinę i przenieść ją do szkolnictwa specjalnego. I były takie naciski ze strony pani dyrektor szkoły w kierunku mamy. Mama dzięki temu, że uzyskiwała wiedzę od innych osób nie pozwoliła na to i pani Ewelina skończyła szkołę podstawową w szkole takiej masowej.*
- *To wszystko oczywiście, ja też proponuje ażebyśmy wszyscy, no bo każdy odnosi się do swoich doświadczeń, do swoich ośrodków funkcjonujących w naszym otoczeniu, natomiast proponowałabym żebyśmy wszyscy zwrócili uwagę na ten indywidualny aspekt, i na to że każdy, dziecko, każda osoba dorosła, każda osoba z niepełnosprawnością intelektualną to jest odrębna historia, odrębna sytuacja która wymaga od nas spojrzenia tylko i wyłącznie na tą osobę też w kontekście miejsca zamieszkania, w kontekście problemów, trudności i sytuacji rodzinnej, środowiskowej. Więc nie zawsze to będzie tak, że szkoła specjalna jest najlepsza, albo ośrodek jest najlepszy, albo stowarzyszenie, albo warsztaty. No, musimy patrzeć na to bardzo kompleksowo ale też indywidualnie. Że dla każdej osoby niekoniecznie ta sama forma wsparcia będzie najlepszą. Natomiast warto jest szukać tych najlepszych form wsparcia i warto jest walczyć o tej najlepszej formy wsparcia tak, ażebyśmy my jako osoby wspierające osoby z niepełnosprawnością, a przede wszystkim żeby osoby z niepełnosprawnością intelektualną odczuwały satysfakcję z bycia w danym miejscu. Niekoniecznie nam się musi to podobać, że to jest taka placówka a nie inna, natomiast jeżeli jest ta satysfakcja, są korzyści które ta osoba czerpie, jest radość, pewnego rodzaju rozwój, to myślę że to jest najważniejsze w tym momencie. Dziękuję bardzo.*

### Bariera 2.4: Brak możliwości rozliczania szkół z pieniędzy przeznaczonych na edukację ucznia z niepełnosprawnością

- *rodzice nie są świadomi jak szkoła otrzymuje duże pieniądze na ich niepełnosprawne dzieci. I też często nie egzekwują tych swoich praw, które z tego wynikają. Po drugie nie ma mechanizmu prawnego, który by pozwalał rozliczać szkołę z pieniędzy, z tego na co wydaje te pieniądze, które otrzymuje na organizację kształcenia specjalnego. I szkoły różnie gospodarują tymi pieniędzmi, często też łącąc swoje budżety w ten sposób. Bo są to takie, rozliczają się w sposób bardzo ogólny z tych pieniędzy.*





- *szkoła, dyrektorzy zabiegają o pieniądze, łatają różne dziury, które w szkole, w budżecie szkoły występują. Natomiast dzieci nie otrzymują tego, czego z tytułu uzyskanej subwencji szkoła powinna im zaoferować.*

#### Bariera 2.5: Problemy z dostępem do edukacji na wsi

- *Mamy trudności, są duże rozbieżności między dostępem edukacji na wsi, a dostępem edukacji w mieście. Niestety edukować dziecko w mieście jest dużo lepiej niż na wsi, gdyż na wsi, ja jestem na wsi, mamy duże bariery z dostępem do logopedii, do rehabilitacji, z dostępem do pedagogów specjalnych, do psychologów. Jednak w jakiś tam sposób edukujemy te dzieci*

#### Bariera 2.6: Niedostosowanie wymagań do ucznia, nawet w szkole specjalnej

- *jestem mamą osiemnastoletniej dziewczynki z zespołem downa, z upośledzeniem w stopniu lekkim, która całe swoje życie chodziła do zwykłego przedszkola, gdzie się bardzo dobrze czuła, chodziła do klasy integracyjnej z której była zachwycona, miała nauczycieli wspierających, którzy nauczyli ją czytać, pisać i tysiąc innych rzeczy robić. I do szkoły, mieliśmy rok przygody ze szkołą specjalną w gimnazjum, który był nieporozumieniem, dlatego że były niedostosowane wymagania do możliwości mojego dziecka, w szkole specjalnej proszę państwa. Ja w szkole specjalnej usłyszałam od pani, że nie będzie przystosowywała klasówki do poziomu mojego dziecka, bo ona ma dziesięcioro dzieci w klasie. Z czymś takim w integracji się nie spotkałam. W tej chwili chodzi moja córka do szkoły zawodowej, musieliśmy wybrać zawód introligatora. Bo wachlarz zawodów jest między fryzjerem, mechanikiem, kucharzem, ciastkarzem. Ona nie chce być kucharzem, bo chce dbać o linię. Ale chce być masażystką. I nie może być masażystką. Tak, bo nie ma takiego zawodu. Kurs masażu skończyliśmy prywatnie, okazuje się że można. Nauczyć dziecko z zespołem downa masażu. Natomiast czy państwo wiecie, co to jest eutrofizacja? Albo paralaksa? Tego właśnie uczy się moje dziecko w szkole specjalnej, zawodowej. I z tego ma jedynekę z chemii. Gdzie jedynekę z chemii nigdy nie wystąpiła w klasie integracyjnej. Tak? Ja też się dowiedziałam tego. Ale widać nie kończyliście państwo szkoły zawodowej w Lublinie, i dlatego tej wiedzy nie macie. I moje dziecko po pierwszym roku szkoły specjalnej w Lublinie powiedziało, mamusiu to ja się nie będę uczyła, to wrócę do swojej starej szkoły. Mając na myśli gimnazjum. I tak wygląda edukacja specjalna w lubelskiej szkole. Specjalnej.*

#### Bariera 3.1: Trudności w dostępie do edukacji dziecka do 3 r.ż – wczesne wspomaganie







- *Ja chciałabym państwu poruszyć obszar, bo tu tak wszyscy mówimy odnośnie edukacji dzieci w szkole, a co z dziećmi do trzeciego roku życia? Przecież niepełnosprawności nie stwierdza się od trzeciego roku życia, i nie prowadzi się terapii od trzeciego roku życia. Tylko stwierdza się niepełnosprawność, prawda, na przykład u dzieci, tak jak u mojego dziecka, od urodzenia, czyli od pierwszych chwil życia dziecko moje miało stwierdzone od razu niepełnosprawność. Gdzie są ośrodki edukacyjne dla takich dzieci? Gdzie są ośrodki terapeutyczne dla dzieci, prowadzące wczesną terapię małego dziecka. Gdyż terapia dziecka małego różni się znacznie od terapii dziecka takiego trzyletniego, czteroletniego. Od dziecka w wieku szkolnym. U nas brakuje obszaru takiego, gdzie prowadzimy terapię do trzeciego roku życia. I tutaj po prostu tym obszarem nikt się nie zajmuje. Wszędzie literatura światowa podaje, że trzeba rozwijać dzieci, usprawniać dzieci. Że najwięcej połączeń, dziecko najbardziej przyswaja wiedzę do trzeciego roku życia, a u nas po prostu nie ma ośrodków świadczących taką pomoc rodzinom.*
- *w systemie oświaty istnieje taka forma wsparcia małego dziecka jak wczesne wspomaganie rozwoju, które nasz ośrodek rehabilitacyjno-edukacyjno-wychowawczy realizuje dla dzieci, jak również organizuje wczesną interwencję. To jednak jak to się mówi, Polak zawsze potrafi poradzić sobie, w związku z tym szeregi osób nieodpowiedzialnych usiłuje zagospodarować te pieniądze na własny użytek. Nie kierując ich do końca do adresatów. I co się dzieje? Proszę państwa, nie mam nic przeciwko niepublicznym poradniom psychologiczno-pedagogicznym. Ani również przeciwko poradniom publicznym. Niepubliczne poradnie, których coraz więcej powstaje w tej chwili, mają kompetencje do wydawania opinii o wczesnym wspomaganiu rozwoju. I okej. Ale co się dzieje? Również same to wczesne wspomaganie zaczynają organizować. Jak to się dzieje w małym środowisku? (...) I proszę państwa, poradnie jeżdżą rzekomo do domów. Ale tego nie robią. Albo robią to tylko, że tak powiem, zdawkowo, tak marketingowo, to znaczy prawie wcale. Robi się z tego biznes. I to jest sprawa na którą trzeba stanowczo uczulać, bo masa pieniędzy w systemie edukacji wypływa dla tych cwaniaków, bo tak to należy nazwać.*

### Bariera 3.2: Brak integracji dzieci w przedszkolach

- *problem proszę państwa, w przedszkolach, opowiem państwu o przedszkolu, jest taki, że dziecko z niepełnosprawnością, które wchodzi do przedszkola ono nie mówi. I tworzy się od razu, dwie grupy się tworzą. Z reguły tak jest, jest grupa osób mówiących i grupa osób stojących z boku, tak jak powiem na podstawie mojego dziecka. I jeśli w tym momencie nie wjedzie mądry nauczyciel i nie zintegruje klasy, od razu dziecko niepełnosprawne jest stracone na starcie. Od razu jest stracone, gdyż wytwarza się w dziecku bariera, ono nie wytwarza dróg, nie nawiązuje porozumienia z tą grupą klasową, i staje z boku. I tu jest ważna rola nauczyciela, on musi wiedzieć po co on w tej szkole jest, i musi też zrozumieć, że pierwszym ogniwem edukacji dziecka jest przedszkole, ono jest bazą do tego, aby dziecko zafunkcjonowało dalej, zaistniało w przedszkolu. Jeśli ta baza, te korzenie tego dziecka nie będą w sposób właściwy*





dofinansowane, w sposób właściwy wspierające to dziecko dalej będzie funkcjonowało w sposób nieprawidłowy, gdyż te podwaliny, te fundamenty będą zaburzone i to będzie ciągnęło się dalej, poprzez wszystkie etapy edukacji tego dziecka. Także uważam, że przedszkole jest takim głównym ogniwem tutaj, gdzie powinno...

#### Bariera 4.1: Zachęcanie do pozostawiania dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną w szkołach ze względu na konieczność zapewnienia etatów nauczycielom

- *Szkoły specjalne ze względu właśnie na reperowanie etatów budują w was poczucie winy, że jak nie zostawicie dziecko, nie przedłużycie mu edukacji szkolnej to te dziecko przestanie się rozwijać. Proszę państwa, w wieku 18 lat dziecko niepełnosprawne intelektualnie, według mojej wiedzy i doświadczenia, i serca mojego, i wszystkiego cokolwiek posiadałam w życiu, powinno skończyć szkołę specjalną i pójść w zawód. A nie w wieku 24 lat, co ustawodawca tak naprawdę stworzył taką możliwość, ale w wyjątkowych sytuacjach, nie dajcie się naciągnąć na to żeby szkoły specjalne budowały etaty, po to żeby kosztem waszych dzieci, kosztem dorosłości waszych dzieci.*

#### Bariera 4.2: Trudności w usamodzielnieniu się osoby z niepełnosprawnością intelektualną ze względu na brak pracy i niedostosowanie edukacji do rynku pracy

- *jeszcze następna rzecz, proszę państwa, sprawne dzieci kształcimy po co? Po to żeby w życiu były samodzielne, żeby pracowały, żeby były wsparciem również dla nas. A co się robi z osobami, co się dzieje z osobami niepełnosprawnymi? Osoba z niepełnosprawnością intelektualną kończy edukację, znika z ewidencji szkolnej i jeżeli nie zajmie się tą osobą stowarzyszenia bądź jakieś inne wolontariackie środowiska, osoba zapomina czytać chociaż czytała, zapomina pisać chociaż pisała, nawet nie potrafić się podpisać. A często gęsto, powiem szczerze, boi się wyjść do ludzi, bo się czuje zaszczytana, zahukana. I proszę państwa, i to jest następny temat na którym powinni się wszyscy, którzy zajmują się edukacją, łącznie z władzami naczelnymi, władzami, prawdą, ustawodawcą zająć. Bo na przykład tworzy się warsztaty terapii zajęciowej, ośrodki wsparcia, środowiskowe domy samopomocy i co? Mówi się, że te osoby za długo przebywają. A gdzie one mają pójść? Następna rzecz, tworzy się zakłady aktywności zawodowej. Tylko pytam, gdzie jest otwarty rynek gdzie te osoby można było wyprowadzić? One są już przygotowane. Mamy tu pana Krzysztofa, który dzisiaj jechaliśmy to mówi, wie pani co, ale ja bym spróbował pracy w innym środowisku, no ale cieszę się, że jestem w (ns - 01:41:55) bo nie ma tego środowiska. Nie ma rynku pracy. W małych miejscowościach tym bardziej. I dlatego, proszę państwa, myślę że my wszyscy tutaj powinniśmy jakoś zewrzeć siły. Bo co się dzieje? Nie można rozszerzyć zakładu aktywności zawodowej o następne miejsca, jeżeli prowadzimy system placówek począwszy od małego dziecka, poprzez edukację na*





wszystkich etapach, to wiadomo że w którymś momencie miejsc w placówce nie będzie. Bo te osoby dochodzą, nie ma otwartego rynku.

▪ *Ja w szkole, znaczy się jak chodziłem, na początku to byłem w przedszkolu specjalnej na ulicy Lubomierskiej. Tam w przedszkolu specjalnym to nie miałem żadnych trudności, natomiast w szkole zawodowej były bardzo duże trudności, bo ponieważ zawód który mam skończony, ale nie wyuczony do końca, bo nauczyciele w szkole stwierdzili tak, że temu panu zawód się już nie przyda i to już damy spokój. Dziękuję bardzo.*

#### Bariera 4.3: Mały wybór zawodów, których mogą uczyć się osoby z niepełnosprawnością intelektualną w szkole zawodowej

- *No i rozpacz była czarna, ponieważ później, po tej edukacji w szkole podstawowej, pani psycholog powiedziała, że nie nadaje się w ogóle do żadnego zawodu. Był wtedy krawiecki i kucharski. No i została córka w domu.*
- *W tej chwili chodzi moja córka do szkoły zawodowej, musieliśmy wybrać zawód introligatora. Bo wachlarz zawodów jest między fryzjerem, mechanikiem, kucharzem, ciastkarzem. Ona nie chce być kucharzem, bo chce dbać o linię. Ale chce być masażystką. I nie może być masażystką. Tak, bo nie ma takiego zawodu..*

#### POTRZEBY, OCZEKIWANIA ORAZ DĄŻENIA ŚRODOWISKA

- I mam takie poczucie, że to jest bardzo ważne żeby rodzice dzieci niepełnosprawnych intelektualnie dostali jak najlepszą wiedzę na takim poziomie ostatnich właśnie badań, ostatnich nowinek, żeby się czuli pewnie też. I żeby umieli wybrać dobrą ścieżkę edukacyjną dla swojego dziecka, i żeby mogli ją dostosować do możliwości swojego dziecka. Żeby ten wybór nie był też jakiś taki przypadkowy. I ja mam taką właśnie, to mi leży na sercu, żeby rodzicom którym rodzi się dziecko niepełnosprawne intelektualnie, też którzy je mają, żeby oni też dostali coś od losu pozytywnego. Czyli żeby oni się na przykład mogli czegoś lepiej nauczyć, żeby na przykład lepiej funkcjonowali psychologicznie, żeby mieli określone warsztaty do tego. Żeby się mogli dowiadywać rzeczy, których by się nie dowiedzieli gdyby im się takie dziecko nie urodziło. Jakby mam taką idee też w swoim stowarzyszeniu, mieliśmy już wiele takich warsztatów, a teraz właśnie liczę na to, że dostaniemy projekt dotyczący też między innymi edukacji, ale też właśnie rynku pracy. Ja też jestem bardzo ciekawa jak to jest w innych krajach. Chętnie bym to zobaczyła, nie wiem, jakieś filmy na ten temat. Bo myślę sobie, że może za parę lat u nas też tak będzie. Że my też musimy się dostosować i przygotować na to..*
- Proszę państwa, czyli właściwie podsumowując naszą dyskusję można by było powiedzieć, że przynajmniej w naszym regionie, w naszym kraju brakuje systemowego wsparcia. Zarówno*





*osób niepełnosprawnych, jak i rodziców osób niepełnosprawnych, tak? Trzeba zacząć jakby od podstaw. Żeby w momencie, kiedy rodzi się dziecko niepełnosprawne, rodzice i dziecko dostali wsparcie takie jakiego potrzebują. I to wsparcie powinno iść za dzieckiem w miarę jak ono rośnie. Asystent osoby niepełnosprawnej może by się komuś przydał, prawda? Czy któreś z was, no tutaj z Tomaszowa, przyjechały osoby niepełnosprawne z asystentem. Ale powiedzmy sobie szczerze, tak, asystent to jest w tej chwili, to są takie kwiatki gdzieś tam pojawiające się. Na naszej mapie naszego województwa, nawet jeżeli chodzi o niepełnosprawność. System, system, system, system. Od urodzenia po kres życia, obejmujący mieszkalnictwo, szkolnictwo, wczesną interwencję, przedszkole, szkołę podstawową, bez względu jaka, czy specjalna czy integracyjna, czy zwykła. Każdy ma prawo decydować gdzie jego dziecko będzie. Szkoła zawodowa, później jakieś warsztaty, praca i ewentualnie mieszkalnictwo wspomagane, chronione. Jakby tego nie nazywać. Przecież wszyscy państwo mieszkacie w swoich domach rodzinnych, tak? Mimo, że jesteście dorośli, macie po 40, 50 lat. I kto się wyprowadził od mamusi? No właśnie. A jak mamusi braknie zostaje DPS nie wiadomo gdzie. Gdzie rzucą urzędnicy. Także brakuje systemu. Dziękuję.*

## DOBRE PRAKTYKI

- a. *Ja również chciałam powiedzieć o ośrodkach wczesnej interwencji tutaj, ponieważ i w naszym stowarzyszeniu, bo jesteśmy Kołem Polskiego Stowarzyszenia, też funkcjonuje ośrodek wczesnej interwencji gdzie wczesne wspomaganie dzieci do trzeciego roku życia występuje. I jest to wspieranie kompleksowe, które jest oparte na wspieraniu specjalistów, między innymi też specjalistów zapraszanych z zewnątrz na konsultacje. Chciałam też powiedzieć o tym, że tak jak tutaj powiedziała wcześniej pani Zofia, o nazwie i o lękach związanych z tym. Spotkaliśmy się z tym, że nazwa ośrodek kojarzyła się rodzicom, szczególnie rodzicom małych dzieci, z takim miejscem zamkniętym, niekoniecznie pozytywnie. Natomiast w momencie kiedy rodzice przeszli przez ten proces wdrażania się i ten proces socjalizacji z ośrodkiem rehabilitacyjno-edukacyjno-wychowawczym czy tam ośrodkiem wczesnej interwencji, to nagle dostrzegli te pozytywne związane z taką formą wsparcia i z taką formą edukacji, której no właśnie szkoła czy przedszkole nie zawsze jest w stanie sprostać.*
- b. *Ja jeszcze chciałam powiedzieć, że w każdym prawie mieście przez nasze stowarzyszenie jest organizowana wczesna interwencja. Są ośrodki edukacyjno-rehabilitacyjne, i myślę, że nie trzeba się bać tej*





*nazwy, że jest Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, bo niektórzy rodzice bardzo boją się tej nazwy. W tej chwili ona już jest zmieniona na Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych Intelktualnie. Troszeczkę może to ładniej brzmi, ale naprawdę proszę mi wierzyć, że dwieście osób przychodzi do nas miesięcznie z dziećmi nowonarodzonymi, i naprawdę robimy specjalistyczne badania, także nawet w szpitalu tego nie potrafią czy po prostu lekarze rodzinni. Także bardzo proszę szukać naszego stowarzyszenia w swoich miejscowościach, ewentualnie w pobliskich. Bo też i na wsiach są po prostu takie ośrodki tworzone. Jest tysiąc trzysta ośrodków w Polsce, to jest naprawdę dużo, proszę mi wierzyć. Dlatego to jest bardzo duże wsparcie, dla was rodziców mających malutkie dzieci, także bardzo proszę szukać naszego stowarzyszenia i naszych ośrodków. Dziękuję bardzo.*

- c. *Ja się jeszcze tak dopiszę do tego jeśli chodzi o te szkolenia dla rodziców. Jestem rodzicem, wcześniej byłem pedagogiem więc jakby znam tą sytuację z obydwu stron katedry, że tak powiem. I chciałabym powiedzieć o szkoleniach takich, które my zaprojektowaliśmy w stowarzyszeniu. Dotyczących edukacji właśnie, tak żeby rodzice orientowali się czym jest w ogóle segregacja, czym jest integracja, czym jest inkluzja. Zaprosiliśmy też pracowników naukowych, też ludzi którzy mają doświadczenie jak to wygląda zagranicą. Też jak wygląda przejście z rynku edukacji do rynku pracy zagranicą. Jakie są doświadczenia innych krajów.*
- d. *prowadzę warsztaty terapii zajęciowej według swojego pomysłu, który sobie wymyśliłam, żeby się przeciwstawić całemu systemowi szkolnemu opisywanemu przez państwa. Pusty zeszyt mógłby być fenomenalnym świadectwem tego, że w szkole specjalnej dziecko dopuszcza się do doświadczenia życia, a nie tylko uczy się go czytać, pisać, rachować nieadekwatnie do jego stanu. Uczestnicy warsztatu terapii zajęciowej Teatrotterapia, kiedy przyszli z mojej szkoły do moich warsztatów nie umieli czytać, pisać, rachować. I musiałam ich tego wszystkiego uczyć od początku, czyli według zasad Marii Grzegorzewskiej czy Zofii Zenkowskiej, która mówiła że dziecko szkoły specjalnej, tutaj do pani też jakby kieruję swoje doświadczenie czy swój osąd, powinno uczyć się przez doświadczenie. I jeżeli się uczy liczyć to powinno się uczyć liczyć na prawdziwych pieniądzach, a nie na kserokopiach czy z książki. Jeżeli uczy się z czego składa się posiłek, to powinno smakować ten posiłek i samodzielnie go gotować. Czyli jakbym podsumowując, mówię w taki sposób żeby wszyscy obecni tutaj zrozumieli, czyli jeżeli jest w systemie edukacji to powinno uczyć się przez praktyczne działanie, czego w szkołach specjalnych nie ma. I skrojenie spódnicy, które na każdym etapie powinno być robione. Powinno odbywać się przez samodzielne tworzenie tej spódnicy, a nie liczenie na metrze, gdzie to jest abstrakcją czy na centymetrze*





*krawieckim. I w warsztatach terapii zajęciowej Teatroterapia jeżeli szyje spódnice to uczestnik sam kupuje materiał, sam siebie mierzy, a przede wszystkim to co panu mówiłam, wyzwalam w człowieku taką wolę i chęć do życia, żeby stało się samodzielne i umiało podnieść się kiedy upadnie, a nie czekało na mamę, która go podniesie.*

## POSTULATY, PROPOZYCJE I REKOMENDACJE

1. Zwiększenie liczby nauczycieli wspomagających
2. Prowadzenie w szkołach działań integracyjnych
3. Zwiększenie nacisku na doszkalanie nauczycieli
4. Lepsze wykształcenie nauczycieli do pracy z osobami niepełnosprawnymi
5. Poszerzenie oferty kształcenia dla dorosłych osób z niepełnosprawnością
6. Zwiększenie liczby szkół dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych
7. Reformowanie systemu szkolnego, uwrażliwienie nauczycieli przedszkolnych na osoby niepełnosprawne i włączenie ich do grupy
9. Nastawienie na samodzielność i integrację pozalekcyjną
10. Zwiększenie dostępności specjalistów
11. Budowanie systemu edukacji od urodzenia dziecka po przedszkole i szkołę
12. Edukacja społeczeństwa dotycząca tego, czym jest niepełnosprawność intelektualna
13. Dostosowanie poziomu nauczania do możliwości (strefa najbliższego rozwoju), nauczanie przez doświadczenie
14. Edukacja rodziców w zakresie możliwości edukacji dziecka niepełnosprawnego (segregacja, integracja, inkluzja) w celu nabycia umiejętności wyboru jak najlepszej, najodpowiedniejszej ścieżki edukacyjnej dla swojego dziecka
15. Polepszenie dostępu do wczesnego wspomaganie rozwoju, wczesnej interwencji jako wstęp do edukacji
16. Tworzenie nowych placówek w celu zwiększenia konkurencyjności
17. Płynne przejście z rynku edukacji na rynek pracy
18. Edukacja „kroki do samodzielności”
19. Innowacyjne programy nauczania





20. Odpowiednie wydatkowanie subwencji oświatowej (pieniądze za dzieckiem i na jego potrzeby), rozliczanie dyrekcji ze sposobów wydatkowania pieniędzy
21. Specjalistyczne wsparcie, szczególnie w małych miejscowościach
22. Zwiększenie liczby dodatkowych zajęć
23. dostosowywanie szkolnictwa zawodowego do możliwości osób niepełnoprawnych
24. programy wsparcia dla całych rodzin, zaangażowanie całej rodziny
25. Działania edukacyjno-informacyjne o niepełnosprawności
26. Wspieranie osób niepełnosprawnych przez asystenta

## 2. DOSTĘP DÓBR KULTURY, SPORTU I REKREACJI

### PRZEJAWY DYSKRYMINACJI I BARIERY DYSKRYMINACYJNE:

Ponieważ wypowiedzi uczestników debat związane z przejawami dyskryminacji najczęściej zawierają od razu opis barier, cytaty wypowiedzi dotyczące przejawów dyskryminacji zawarte są w punktach opisujących konkretne bariery. Drukiem pogrubionym opisane są przejawy dyskryminacji, standardowym – bariery dyskryminacyjne.

#### 1. Uczestnicy debat uważają, że osoby z niepełnosprawnością intelektualną nie mają takich samych możliwości uczestniczenia w zajęciach sportowych i rekreacji, jak osoby pełnosprawne.

- 1.1 Brak lub niewystarczający dostęp do asystentów
- 1.2 Brak infrastruktury sportowej na terenach wiejskich.
- 1.3 Niechęć rodziców do udziału w wycieczkach organizowanych przez ośrodki
- 1.4 Mała liczba ofert wyjazdów czy półkolonii dla osób z niepełnosprawnością intelektualną.
- 1.5 Brak zaufania ze strony osób wypożyczających sprzęt, pracowników ośrodków wypoczynkowych





## 2. Uczestnicy debaty uważają, że osoby niepełnosprawne mają utrudniony dostęp do dóbr kultury.

2.1 Brak lub niewystarczający dostęp do asystentów, którzy mogliby pomóc osobie z niepełnosprawnością intelektualną w dostępie do kultury.

2.2 Duże obciążenie opiekunów, które nie pozwala im na towarzyszenie podopiecznym w zajęciach kulturalnych

2.3 Duża odległość od ośrodków kultury w przypadku mieszkańców wsi i małych miasteczek.

2.4 Ponieważ dostęp do kultury zapewniają osobom z niepełnosprawnością intelektualną przede wszystkim organizacje pozarządowe, w momencie, kiedy osoba dorosła wychodzi spod ich opieki, nie ma kto jej pomóc w zorganizowaniu wyjścia np. do kina.

2.5 Wysoki koszt biletów i dojazdów.

## 3. Nierówne traktowanie sportowców i paraolimpijczyków

3.1 Brak stypendiów dla paraolimpijczyków.

## PRZYKŁADY WYPOWIEDZI UCZESTNIKÓW NA TEMAT PRZYTOCZONYCH WYŻEJ BARIER

### Bariera 1.1 Brak lub niewystarczający dostęp do asystentów

- *.To znaczy, tutaj do tych, chodzi o decydowanie o tym jak spędzasz wolny czas. Ja spędzam wolny czas, mogę decydować sam, ale to nie we wszystkim. Bo są ograniczenia, na przykład. No poza warsztatami. No na przykład chciałbym wyjść gdzieś po warsztatach, nie wiem, spędzać wolny czas gdzieś, na siłowni. To nie ma gdzie. No bo, dlaczego tam nie pójdę? Dlatego, że jest, bo sam sobie nie potrafię tego zorganizować i potrzebowałbym tego asystenta. A z rodzicami przecież nie pójdę na siłownię czy do kina, czy do teatru. Dziękuję bardzo.*

### Bariera 1.2: Brak infrastruktury sportowej na terenach wiejskich.

- *Kolejna bariera u nas na wsi wynika z tego, że po prostu nie ma boisk, kortów, basenów gdzie mogliby nasi niepełnosprawni rozwijać swoje talenty. Chętnie jeździliby na*







*zawody gdybyśmy po prostu mieli tą infrastrukturę. No niestety jest jak jest i takie są główne bariery.*

### **Bariera 1.3: Niechęć rodziców do udziału w wycieczkach organizowanych przez ośrodki**

- *No i tutaj jest, myślę, duża rola nas rodziców. Mentalna rola, żeby nie bać się wyjść z tym dzieckiem niepełnosprawnym, ale z naszych obserwacji też wynika, ponieważ nasze organizacje dość często prowadzą różnego rodzaju rajdy, że bardzo często obserwujemy taką sytuację, że w momencie gdy zapraszamy do uczestnictwa właśnie w jakimś rajdzie czy wycieczce, szybko mówię, nasze osoby niepełnosprawne, to rodzice bardzo często mówią tak, dobrze, dobrze, to się zgadzam ale niech Kasia, Monika, Weronika jedzie sama. No niekoniecznie jedzie sama, dlatego że po pierwsze może niekoniecznie sobie da radę, a po drugie my podczas tych wyjazdów też chcemy uświadomić ich rodzicom jak wielki potencjał drzemie w naszych osobach niepełnosprawnych intelektualnie. Że one właśnie w tym teatrze umieją odpowiednio się zachować, że w tym kinie nie boją się tej ciemności. Więc tutaj cały czas jest ta obecność z tą osobą, ale obecność przez pracę również z rodzicami. A ta praca z rodzicami, którzy mieszkają w małych wioskach, no jest jednak troszeczkę inna niż to, co państwo tutaj relacjonujecie mieszkając w dużych aglomeracjach miejskich.*

### **Bariera 1.4: Mała liczba ofert wyjazdów czy półkolonii dla osób z niepełnosprawnością intelektualną.**

- *Dzięki temu, że stowarzyszenie Słoneczko organizuje wyjazdy, wyjeżdżam, zwiedzam. Ale nie ma innych organizacji, które organizują. Jest bardzo mała oferta. Mogę sam z kolegami pójść do kina albo biegi.*
- *Tak, Mateusz chciał tutaj powiedzieć, że właśnie jest bardzo mała oferta taka dla osób niepełnosprawnych intelektualnie już w wieku powyżej, założmy, 13, 14 roku życia. Gdzie mogą znaleźć wyjazd dla siebie, prawda? Gdzie samodzielnie mogłyby pojechać. Ewentualnie tego typu jak półkolonie, to w ogóle w Lublinie nie słyszałam o półkoloniach dla osób z niepełnosprawnością intelektualną. Także jest to duży problem dla tych osób. I nasze stowarzyszenie akurat wspomaga te osoby właśnie organizując im rok rocznie obozy, zielone szkoły.*

### **Bariera 1.5: Brak zaufania ze strony osób wypożyczających sprzęt, pracowników ośrodków wypoczynkowych.**

- *Pojechałam wraz z grupą, dwa lata temu to chyba było, na turnus rehabilitacyjny do Okulinki nad Białym. Sami, bez opiekunów, i pożyczylismy stamtąd, chcieliśmy pożyczyc*





rowery i kajak czy łódki, i nam zabroniono. Zabronili i spytali nas gdzie jest nasz opiekun. Dziękuję.

- Proszę państwa, Agnieszka się bardzo denerwuje przy tak szacownym gremium. Rzeczywiście wydarzyło się tak, że grupa 12 osób pojechała, tak ułożyli się między sobą, że pojechali sprawni z mniej sprawnymi, pojechali do Białki, do specjalistycznego ośrodka żeby spędzić tam turnus rehabilitacyjny. I zostali, czuli się bardzo dyskryminowani bo nie mieli opiekuna pełnosprawnego. Oni pojechali sami na własną rękę, osoby z niepełnosprawnością intelektualną, są na tyle sprawne, na tyle rozgarnięte, na tyle potrafią ułożyć się w życiu. Pojechali sami samodzielnie. I panie specjalistki na tym turnusie rehabilitacyjnym odebrały im wszystkie prawa. Ja oczywiście pojechałam z wielką interwencją, ale nic to nie pomogło. Okazuje się, że osoby niepełnosprawne intelektualnie są pozbawione zwyczajnych praw ludzkich, obywatelskich. To był nasz eksperyment.

**Bariera 2.1 Brak lub niewystarczający dostęp do asystentów, którzy mogliby pomóc osobie z niepełnosprawnością intelektualną w dostępie do kultury.**

- Myślę, że główną barierą dlaczego oni nie uczestniczą w takim życiu poza warsztatowym, poza placówkowym, jest właśnie brak asystentów, tak? Bo jeżeli moi podopieczni mają po 40, 50 lat to rodzice mają 70, 80. I słuchajcie, już im nie chce się, czasami nie mają siły pójść z tym dzieckiem do teatru albo gdziekolwiek indziej, tak? Poszliby chętnie z kolegami, ale też się boją. Bo jakby praca z rodziną, bo tutaj znowu nam się kłania edukacja od podstaw, że musimy nauczyć rodzica też tej odwagi, żeby wypuścić swoje niepełnosprawne dziecko do życia pozapłacówkowego. Żeby nie bał się, żeby to dziecko samo poszło do miasta i na przykład poszło do kina, teatru z kolegami. Zawsze gdzieś tam drzemie w nas niepokój, obawa czy to wszystko się dobrze skończy. Dziękuję.

**Bariera 2.2: Duże obciążenie opiekunów, które nie pozwala im na towarzyszenie podopiecznym w zajęciach kulturalnych.**

- a mogę za córkę powiedzieć, bo ostatnio była w teatrze na turnusie w Mielnie, byliśmy razem z resztą. I w Tarnobrzegu. W Tarnobrzegu byliśmy, w Rzeszowie. Także uczestniczymy jak tylko są jakieś koncerty, jakieś nawet w domu kultury w Tarnobrzegu, to idziemy ale w ramach warsztatów. A tak same to nie bardzo. Dlaczego? Jakoś tak nie mam mobilizacji, jestem sama z córką i tak nie...może niedoinformowana jestem. Ja już też, wszystko na mojej głowie, może też jestem zmęczona.

**Bariera 2.3: Duża odległość od ośrodków kultury w przypadku mieszkańców wsi i małych miasteczek, brak oferty kulturalnej na wsiach**

- w naszym przypadku to jest też odległość od wszystkich budynków użyteczności publicznej, bo my akurat reprezentujemy powiat rzeszowski, więc mieszkamy w





ościennych gminach tutaj Rzeszowa. I tak naprawdę to żeby skorzystać z obecności w kinie, czy w teatrze, czy na jakimś przedstawieniu to dla nas jest to przedsięwzięcie, dla rodzica czy dla organizacji pozarządowej to jest przedsięwzięcie wyjazdu w odległości około 40 kilometrów minimum w jedną stronę.

- *Mieszkamy na wsi i zapewniamy mi warsztaty terapii zajęciowej kina, jakieś tam rozrywki, jeśli zgłosimy to do opiekuna i wtedy opiekunowie rozmawiają na ten temat i decydują gdzie na przykład mamy pojechać na jakieś tam rozrywki. Bo w wioskach jest trochę gorzej, w mieście jest lepiej. A na wsi to wiadomo, że jest trochę gorzej, daleko od wszystkiego, telekomunikacja jest trochę gorsza i wtedy jest trochę gorzej. Dziękuję.*
- *Dodam tylko, że należałoby docierać jak najbardziej do terenów wiejskich bo tam jest po prostu czarna dziura. I tam się nic nie dzieje, i po prostu tak jak u nas Kasia mieszka 20 kilometrów od Łęcznej, tylko w Łęcznej są jakieś minimalne rozrywki i to dzięki właśnie instruktorom oni mogą cokolwiek się rozwijać. Bo wsie, sołtysowie im tam niestety tego nie zapewnią. Także coś państwo żeby zrobiło w tym kierunku, żeby tam coś się zaczęło dziać. Bo tam jest po prostu psychologia i tyle.*
- *Dużo gorzej jest w małych miejscowościach, gdzie oni już sami nie mogą z tego skorzystać, gdzie muszą dojechać, gdzie wiąże się to z kosztami dużymi, gdzie by musieli pojechać z nimi rodzice. A są niejednokrotnie zmęczeni, no i fundusze nie pozwalają, bo są to już wtedy dwa razy bilety. Trudniej jest się im umówić samym, także tu jest bardzo duży problem, z tych mniejszych miejscowości, osób które no musiałyby choćby do Nałęczowa lub do Lublina dojechać*
- *Proszę państwa, ja bym tylko tutaj dopowiedziała, że w małych miejscowościach faktycznie życie kulturalne bardzo słabo się rozwija i tutaj sytuacja osób niepełnosprawnych akurat wcale nie jest gorsza niż sytuacja dzieci, młodzieży i mieszkańców małych miejscowości. Dlatego faktycznie te osoby, które uczęszczają do placówek stowarzyszenia mają tę szansę taką, bym powiedziała, wyjątkową w stosunku do pozostałej grupy mieszkańców tych małych miejscowości. Że właśnie stowarzyszenie organizuje wyjazdy, do opery, na koncerty różnego typu. Bo te wydarzenia kulturalne, no niestety, w warunkach Polski mają miejsce głównie w dużych miastach. Natomiast w małym środowisku odbywają się różnego typu imprezy okazjonalnie. I wtedy nasi niepełnosprawni, ci którzy chcą, to w nich uczestniczą. Mogą sami sobie pójść kupić bilet, możemy też zorganizować wyjście, bo to na taki spektakl, który jest lokalnie organizowany, dlatego że to jest po prostu taniej i wtedy my kupujemy. Dziękuję.*

**Bariera 2.4: Ponieważ dostęp do kultury zapewniają osobom z niepełnosprawnością intelektualną przede wszystkim organizacje pozarządowe, w momencie, kiedy osoba dorosła wychodzi spod ich opieki, nie ma kto jej pomóc w zorganizowaniu wyjścia np. do kina.**

- Tutaj dużą rolę odgrywają tak naprawdę organizacje pozarządowe. Jeżeli osoba niepełnosprawna intelektualnie kończy szkołę, gdzie jeszcze to życie intelektualne jest





na wysokim poziomie to w momencie, gdy tą szkołę skończy to już jest to ograniczenie, jest ta bariera.

#### Bariera 2.5: Wysoki koszt biletów i dojazdów.

- *Cóż, mogę powiedzieć tylko tyle, że w sumie podsumować te wypowiedzi, dlatego że ja prowadzę warsztat terapii zajęciowej w mieście Świdnik, to jest miasteczko w którym jest kino, w którym były kiedyś dwa baseny, teraz jest jeden. Ale mam uczestników również ze wsi i z terenów ościennych. Gdzie po prostu korzystanie z jakichkolwiek wyjść, do kina, do teatru wiąże się przede wszystkim z kosztami i z dojazdem. My jako placówka staramy się organizować naszym podopiecznym tego typu rzeczy ale zapewniamy im bilet, zakup biletu, zapewniamy im dowóz ponieważ mamy samochód. Wtedy jest to możliwe.*
- *Samodzielnie nie uczęszczam do kina, do teatrów, na zawody sportowe gdyż nie mam pieniędzy. To jest taka jedyna moja przeszkoda właśnie, gdyż mam lekki stopień niepełnosprawności intelektualnej, no i nie mam żadnych z tego tytułu funduszy ani nic*

#### Bariera 2.6: Brak świadomości potrzeb kulturalnych u części osób z niepełnosprawnością intelektualną

- *To ja tylko podsumuję, mimo tego że pani Ewelina jest bardzo zdeterminowana, jak powiedział nasz gość, to stwierdziliśmy wspólnie, że nie ma w świadomości osoby niepełnosprawnej intelektualnie potrzeby organizowania sobie różnorodnych form zagospodarowania czasu wolnego z powodu braku edukacji kulturalnej*
- *w kategoriach czasu wolnego chciałabym odpowiedzieć wszystkim ludziom, którzy narzekają, że pedagogom którzy narzekają, że rodzice osób niepełnosprawnych są nadopiekuńczy, to chciałabym powiedzieć pedagogom specjalnym i wszystkim osobom zajmującym się rehabilitacją, że jeżeli zrobią tyle, że osoba niepełnosprawna poczuje swoją niezależność w procesie terapii, poczuje swoją siłę w procesie terapii, poczuje swoją wolność w procesie terapii, to będzie umiała sobie kupić bilet czy pożyczyć książkę w bibliotece, czy pożyczyć płytę z nagraniem książki. Bo to jest alternatywny sposób czytania książek dla ludzi, którzy nie potrafią czytać i nie będzie musiała chodzić do teatru. Bo czy wieś czy miasto, wszędzie są tacy sami ludzie którzy organizują sobie czas wolny na swój własny sposób i dostosowując się do warunków tejże lokalnej społeczności. Narzekania, narzekania że do teatru nie pojedę, nie każdy chodzi do teatru jak powiedziała mi Ania. Nie każdy chodzi, spędza czas, ja tak do ciebie Aniu odnoszę często, bo Ania powiedziała mi coś takiego, że nie każdy człowiek umie spędzać wolny czas. Nie każdy człowiek umie go organizować. W Teatrotterapii, ja zaraz oddam moim przyjaciołom mikrofon, w Teatrotterapii od samego początku każdy z ludzi był uczony właśnie tego spędzania wolnego czasu na różne sposoby*





- *Ale książki człowiek upośledzony umysłowo nie będzie czytał jeżeli go nie oprzyrządujemy, jeżeli mu nie damy płyty albo możliwości ściągana z pendrive'a, z Internetu książki. A przede wszystkim rozbudzenia w nim takiej potrzeby. Tworzenie imaginacji już w tej chwili poszło chyba za daleko według mnie, pogadajmy o barierach które nam przeszkadzają, ale pogadajmy też o tym właśnie jak ściągając książkę, żeby człowiek niepełnosprawny intelektualnie mógł ją czytać. I jak w nim zaszczepić umiejętność czytania tej książki. I przede wszystkim umiejętność, a przede wszystkim potrzebę. Bo pani nie musi z dzieckiem chodzić do teatru, bo pani ma swoje dorosłe życie i pani nie musi już jej organizować życia. Ale ona może poprosić swojego instruktora o to, żeby dostała coś do ręki co będzie dla niej, ją zaspokajało. Pani już nie musi tego robić.*

### Bariera 2.7: Brak świadomości rodziców na temat potrzeb kulturalnych osób z niepełnosprawnością intelektualną

- *Po drugie środowisko blokuje, zwłaszcza rodzice blokują autonomię osoby niepełnosprawnej intelektualnie.*
- *Właściwie no część rodziców też nie przyjmuje do wiadomości, właściwie nie tworzy sobie takiego systemu światopoglądu, który opierałby się również o to, że osoby z głęboką niepełnosprawnością intelektualną mają prawo i mają potrzebę korzystania z takich form wsparcia, i z takich form spędzania czasu wolnego. (...) Chciałabym też powiedzieć o tym, że bardzo często rodzice starsi, czyli rodzice tego starszego pokolenia nie widzą potrzeby wspierania swoich dzieci dorosłych w organizowaniu takich form organizacji czasu wolnego. I myślę, że cały czas, w ogóle całość zagadnienia powinna się opierać o to wsparcie, wsparcie i jeszcze raz wsparcie. I działanie takie, które przyniosłoby poprawę świadomości społecznej i też świadomości tego środowiska domowego. W kwestii udziału osób z niepełnosprawnością w życiu kulturalnym. Dziękuję.*
- *I właśnie sama pani sobie odpowiedziała na to pytanie. Że to chodzi o to, że my nie atakujemy rodziców, tylko wskazujemy jak ciężko jest samemu w tym systemie, który teraz jest, czyli nie ma systemu środowiskowego wsparcia, jak ciężko jest pani jako matce działać. Działać właściwie, prawda? Więc to nie chodzi o to, że pokazuję jak to jest że starsi rodzice się nie angażują, tylko że nie mają w sobie też tego, nie wiem, tej świadomości jak to jest ważne bo nikt nie wspomagał właśnie w tej części. Wspomagane było dożywianie, sprzęt rehabilitacyjny plus coś tam jeszcze. Natomiast jest to pewna część życia każdego z nas, czy osoby niepełnosprawnej czy osoby pełnosprawnej, ta część kultury co do której właściwie była spychana, prawda. Nie było to, nie wiem, ważne, nie było to roztrząsane, nie było o tym głośno i dlatego starsi rodzice osób z niepełnosprawnością po prostu tak jakby o ten aspekt nie do końca dbają albo też nie mają możliwości. Tylko tyle.*





### Bariera 2.8: Bariery architektoniczne .

- *Brak dostosowania, schody, brak podjazdu. W kinach, w różnych miejscach. Wysokie krawężniki. Dla osób poruszających się na wózkach samodzielnie bez pomocy. Bo jeżeli chodzi o osoby niepełnosprawne intelektualnie, które poruszają się na wózkach, a takowe też są. Dziękuję.*

### Bariera 2.9: Brak systemu wsparcia dla uczestnictwa w kulturze osób z głęboką niepełnosprawnością intelektualną

- *Ja nie wiem, bo przez chwilę mnie nie było, ale chciałabym poruszyć też możliwość udziału w życiu kulturalnym osób z głęboką niepełnosprawnością intelektualną, bo cały czas mówimy o osobach funkcjonujących na trochę wyższym poziomie, natomiast gro osób to osoby z głęboką niepełnosprawnością intelektualną, które również powinny posiadać, mają to prawo, niekoniecznie zawsze jest respektowane, możliwości decydowania i możliwości uczestniczenia w życiu kulturalnym i wydaje mi się, że tutaj bardzo dużą barierą jest, właściwie nie ma tego systemu wsparcia osób z niepełnosprawnością intelektualną głębszą do uczestnictwa w życiu kulturalnym, sportowym.*

### Bariera 3.1: Brak stypendiów dla paraolimpijczyków

- *Ja, proszę państwa, odniosę się do barier. W ubiegłym roku mieliśmy takie zdarzenie, że przygotowaliśmy zawodniczkę na światowe zawody olimpijskie w Los Angeles. I wróciła zawodniczka z dwoma złotymi medalami. Ubiegaliśmy się o stypendium sportowe dla tej osoby i ze strony władz padła odpowiedź nie. I uczestniczka nas zapytała dlaczego. Obdzwoniliśmy pozostałe województwa i wszystkie osoby, które poleciały do Los Angeles i zdobyły medale otrzymały stypendia sportowe. Niestety ta jedna osoba nie otrzymała to, ja jakby pozostawię to bez dalszego komentarza, ale myślę że to jest też jedna z barier w mentalności. Bo konwencja mówi o równości, a to chyba jeszcze do końca tak nie jest. Dziękuję.*

## POTRZEBY, OCZEKIWANIA I DĄŻENIA ŚRODOWISKA

- a) *Ja tylko chciałam odpowiedzieć, że bardzo sobie cenię młode dziewczyny, przed którymi jest życie i które zmieniają świat. I ludzie niepełnosprawni w stopniu głębokim pójdą do teatru albo do kina, które jest niedostosowane. To naprawdę jest przepiękne marzenie na przyszłość. Natomiast tworząc Teatroterapię, działając w teatrze nigdy nie miałam pretensji do rodziców, którzy wychodzili z bardzo prostych środowisk, dla których wejście dziecka niepełnosprawnego do teatru było przewrotem kulturalnym w ich życiu. I to była rewolucja, i w tej chwili kiedy Bożena czy jakaś inna dziewczyna przyprawia swoją matkę do teatru, i matka jest po raz pierwszy, drugi, ja mówię tylko przykładem*





*Bożenka, i jest pierwszy albo drugi raz w teatrze w swoim życiu, to zobaczcie, każde nowe pokolenie, nawet ludzi niepełnosprawnych jest jakby więcej w rozwoju społecznym. Tak jak pani powiedziała przepięknie, że nasze spotkanie, nasza wymiana doświadczeń w tej chwili ma ogromne znaczenie, dlatego że szukamy wzorca, szukamy systemu, zbudowania systemu. Ale tego systemu nie zbudujemy jeżeli będziemy mieli ciągle, że to ktoś ma za nas zrobić. My w tej chwili budujemy system, my w tej chwili tworzymy pewną sieć, wspomaganie, wspieranie się, wymiany doświadczeń. Pójdziemy do tych swoich małych miejscowości i tam będziemy robić coś na swoją miarę, ale nie każdy musi chodzić do teatru, nie każdy musi chodzić do kina. To jest precudnie mieć dostęp do tego, ale tak naprawdę człowiek może tylko czytać książki jak któraś z dziewczyn tutaj powiedziała. I cały świat jest przed nią.*

- b) *My mamy dzieci małe. Gdzie musimy się integrować, gdzie musimy się scalać, gdzie musimy wypracować pewne standardy postępowania z takimi dziećmi. Żebyśmy miały się do czego odwołać, żebyśmy wiedziały w którym momencie działania logopedyczne wprowadzić, w którym momencie pedagoga wprowadzić, w którym momencie terapeutę ręki wprowadzić, żebyśmy miały taką wiedzę, posiadały. Ale do tego musimy wszyscy działać na jedną, w jedną stronę musimy iść a nie po prostu każdy gdzieś tam odwołuje się do różnych rzeczy. Tak, trzeba współpracować ze sobą, integrować się, poznawać się. Żebyśmy nie byli właśnie tacy osamotnieni w swoich działaniach.*
- c) *Ja proszę państwa, chciała państwu powiedzieć, że w tej całej terapii, odnoszę się oczywiście do dzieci małych, ważny jest pierwszy kontakt matki z dzieckiem. Jeśli matka zobaczy w swoim nowonarodzonym dziecku dziecko niepełnosprawne, będzie jej bardzo trudno. Ale jeśli zobaczy w swoim nowonarodzonym dziecku dziecko, a niepełnosprawność zejdzie na drugi jakby próg, wtedy pójdzie bardzo łatwo, wtedy nie będzie się wstydziła swojego dziecka, będzie z nim chodziła wszędzie. Tak jak ja chodzę ze swoim dzieckiem. Czy dziecko pełnosprawne, pełnozdrów czy niepełnosprawne trzeba wychowywać w pewnej kulturze, trzeba mu pokazywać zachowania wszelkiego rodzaju, wtedy nie będzie właśnie takich problemów. Dzieci nasze będą otwarte, szczerze, miłe, będą podchodzić z pewnym zaangażowaniem do tego.*

#### DOBRE PRAKTYKI

- a) *I dodatkowe zajęcia tylko odbywają się w warsztacie i są to zajęcia, w których bardzo chętnie uczestniczy młodzież warsztatowa. Są to zajęcia wokalne, teatralne, poetyckie. I każdy z uczestników jest w stanie sobie wybrać takie zajęcia, z których jest zadowolony, i w których się sprawdza, i w których osiąga większe lub mniejsze sukcesy. Mi się wydaje, że jest to jedyna możliwa okazja uczestniczenia w tego typu spotkaniach, wyjściach i w ogóle kulturalnych.*





- b) *Jak dostałem się do naszego stowarzyszenia to zacząłem właśnie do teatru chodzić, chodzić na koncerty, na zawody sportowy. Sam kupuję bilety, sam oczywiście chodzę do kina, sam biorę udział w różnych koncertach, z kolegami, z koleżankami z naszego stowarzyszenia. Do teatru jeździliśmy do Warszawy. W Krakowie byliśmy. Ja sam decyduję jak spędzić wolny czas. Powiem tak jeszcze, że ja prowadzę właśnie swoje radio internetowe, mam bardzo dużo słuchaczy, także zapraszam do posłuchania oczywiście tego radia internetowego... Jak mierzy ile jest słuchaczy? Po prostu tam na stronie radia pisze na przykład, że jest na przykład osiemnaście czy dziewiętnaście słuchaczy. Bo to widać na stronie radia. A oprócz tego to należę do Zespołu Integracyjnego Przyjaciele, który działa właśnie przy naszym stowarzyszeniu, które działa już 17 lat i to są głównie występy artystyczne. Czyli ostatnio, pochwalę się, że przedstawialiśmy przedstawienie Calineczka, dla szkół i przedszkoli z powiatu tomaszowskiego. A ja byłem narratorem.*
- c) *Ja od pięciu lat trenuję taekwondo, tutaj na warsztatach i od 3 lat na kadrze zawodowej. Gdzie trener nam kazał przynieść zaświadczenie od lekarza sportowego, żeśmy z kolegą sami poszli, sami się zarejestrowaliśmy, badania sami zrobiliśmy. Jeśli chodzi o kulturę, do kina chodzę, bilety przez Internet sobie zamawiam, razem z grupą organizuję wyjścia do kina, na koncerty. Imieniny robimy też i spędzamy czas razem.*
- d) *Ja chciałbym powiedzieć tak, że jak tu pani wspomniała, ja właśnie chodzę codziennie rano przed pracą na siłownię, bo mamy w Tomaszowie Lubelskim w parku taką siłownię zewnętrzną, i w oczekiwaniu na busa idę sobie z mamą oczywiście poćwiczyć do parku, bo tam jest, właśnie ja mamę namawiam, żeby chodziła ze mną rano do parku. I żeby, bo mamy siłownię Herkulesa tak zwaną. I oprócz tego chciałbym się pochwalić, że jestem ministrantem, że służę właśnie do mszy, że pomagam przy ołtarzu, że czytam czytania i psalmy śpiewam, i niedługo zamierzam się wziąć, w kościele oczywiście, za modlitwy wiernych. Ale to jeszcze chwilkę. Za modlitwę wiernych.*
- e) *Skoro tak już mówimy, więc my też się pochwalimy, ponieważ bierzemy udział w międzynarodowych różnych wyjazdach. Jeździmy również do Anglii, gdzie osoby u nas bardzo dobrze mówią po angielsku, nie wszystko oczywiście ale około 30 %. Mamy profesora języka angielskiego, który do nas przychodzi i oczywiście ma tam ojca, jak on się nazywa... w każdym razie ksiądz jego jest dosyć bogaty i jego ojciec jest księdzem, ale jak to się mówi, zapomniałam, pastorem, przepraszam. Więc organizuje takie różne spotkanie, i to jest dla języka angielskiego, więc poprzez właśnie poprzez teatr, terapię, teatroterapię, się jąkam z tego wszystkiego, więc pokazuję swoje emocje, swoje po*







*prostu co chcieliby zrobić, jak pracują, wszystko właśnie poprzez ruchy. Natomiast jeździmy z występami również, też mamy teatroterapię, mamy muzykoterapię, jeździmy do Hamburga, do Norymbergii, na Ukrainę. A na Ukrainę jeździmy bardzo często, także naprawdę jest to współpraca. Do tego jeszcze organizujemy konferencje międzynarodowe, znaczy organizowaliśmy dokąd nam Niemcy dawali pieniądze. Mieliśmy naprawdę tych pieniędzy troszeczkę, tak że można było robić bo konferencje naukowe są też bardzo ważne dla naszej młodzieży i oni cały czas brali w tym udział. A to jest też bardzo ważne, żeby jednak się rozwijali, nie tylko po prostu że bawią się, tańczą, śpiewają ale po prostu również robią coś większego. Również omawialiśmy różne sprawy właśnie, o współpracy na przykład jeśli chodzi o Hamburg, to naprawdę no nie możemy Polski porównać, mieszkania chronione, nauka, wszystko, edukacja to jest coś wspianiałego. Chciałabym żeby u nas kiedyś Polsce było. Natomiast jeśli chodzi o warsztaty w Norymbergii, to nie tak jak u nas jest na przykład 50 osób czy 60, tam jest po prostu 500 osób i to jest rzeczywiście duża, po prostu, fabryka. A nie warsztaty terapii zajęciowej. Więc chciałabym żeby u nas w Polsce było też tak rozwinięte, no niestety nie wiem czy kiedyś będzie, ale myślę że...no tam mają swoje mieszkania, mają wioski gdzie po prostu mają i masarnie, i cukiernie, i kościół. Wszystko po prostu mają w obrębie, także niektóre osoby dojeżdżają, niektórzy sami przychodzą do tej pracy, także naprawdę jest to wspianiała rzecz. No niestety u nas, znaczy u nas jest coś takiego podobnego, nie na tyle osób, ale na przykład w Jarosławiu są i kawiarnie, są restauracje, wszystko prowadzone przez osoby niepełnosprawne. No i po prostu mieszkania chronione są, naprawdę wspianiałe Jarosław jest rozwinięty.*

## POSTULATY, PROPOZYCJE I REKOMENDACJE

1. Kształtowanie w osobach z niepełnosprawnością samodzielności, umiejętności podejmowania decyzji, rozbudzanie potrzeby uczestnictwa w sporcie i dbania o swoją kondycje fizyczną
2. Zmiana mentalności w społeczeństwie w zakresie postrzegania osób niepełnosprawnych: mają potrzeby i chcą uczestniczyć w życiu kulturalnym, sportowym i każdym innym społecznie dostępnym w miejscu zamieszkania, przysługują im wszystkie prawa człowieka i obywatela, a także prawo do podejmowania aktywności (praca)
3. Aktywna praca z rodzicami w celu zniwelowania ich leku o swoje niepełnosprawne dorosłe dziecko – jest to jeden z warunków dostępności do kultury, sportu i innych praw





4. Aktywizowanie rodziców do tego, aby tworzyli w lokalnej społeczności warunki do aktywności ich dzieci: kluby, kawiarenki, miejsca wspólnego spędzania czasu, stowarzyszenia bądź fundacje, włączanie samorządów gminnych, powiatowych, do współuczestnictwa w tych działaniach i pozyskiwanie od nich wsparcia finansowego
5. Wpływanie na radnych gmin, powiatów, aby tworzyć baseny, siłownie, boiska sportowe, hale sportowe, ścieżki rowerowe, festyny
6. Organizowanie imprez okolicznościowych z udziałem znanych artystów dużych scen, organizowanie rajdów integracyjnych, (różne środowiska, nie tylko niepełnosprawni), likwidacja barier
7. Organizowanie warsztatów integracyjnych, w których uczestniczyłyby osoby niepełnosprawne i pełnosprawne, fundowanie nagród dla laureatów
8. Praca nad lokalną społecznością w zakresie postrzegania osoby niepełnosprawnej jako zdolnej do skutecznej i społecznie użytecznej aktywności – praca, prezentacje artystyczne
9. Praca nad lokalną społecznością w zakresie uwrażliwiania na wspieranie osób niepełnosprawnych, akceptacji inności, a także rozbudzanie empatii w stosunku do nich
10. Uczestniczenie i organizowanie imprez okolicznościowych, społecznych, integracyjnych, ze społeczeństwem lokalnym, ogólnopolskim oraz międzynarodowym
11. Turnusy rehabilitacyjne – integracyjne – spotkania, wymiana doświadczeń osób niepełnosprawnych i ich opiekunów
12. Wsparcie przez osoby wspierające (asystent) osoby niepełnosprawnej po zajęciach w placówkach, w czasie choroby – np. wyjście do kina, teatru
13. Międzynarodowe festiwale piosenki, teatru i plastyki
14. Dni otwarte placówek – zaproszenie gości z zewnątrz (rodzice, władze, zainteresowani, samorząd, parlamentarzyści, duszpasterze itp.)
15. Pokaz umiejętności niepełnosprawnych dzieci i młodzieży przez prezentację prac, występów teatralnych w placówkach, szkołach masowych i specjalnych, DPS-ach itp.
16. Europejski Dzień Godności ON – dzień imprez kulturalnych w wykonaniu osób niepełnosprawnych dla społeczeństwa lokalnego i spoza niego.





**Fundusze Europejskie**  
Wiedza Edukacja Rozwój

**Unia Europejska**  
Europejski Fundusz Społeczny



17. Integracja, zauważenie osoby niepełnosprawnej przez społeczeństwo osób pełnosprawnych

18. Zniesienie barier architektonicznych w ośrodkach kultury i sportu

19. Dostosowanie form przekazu do potrzeb ON – np. stosowanie dubbingu w filmach



■ ■ ■ | **DZP**  
więcej niż prawo

**[FOON]**  
Sejmik Wojewódzki

